

Wspólne uczestnictwo we mszy świętej – droga do zaufania*

Zajmowanie się tematem zaufania w psychiatrii na progu Oświęcimia prowadzi bezpośrednio do niedawnej przeszłości, do jednego z najciemniejszych rozdziałów w historii ludzkości. W obliczu Auschwitz i związanej z nim zbrodnią narodowych socjalistów pojęcie „zaufanie” jest bardzo obciążone, ponieważ zostało nadużyte niezliczoną ilość razy. Ideologia narodowego socjalizmu polegała na ograniczaniu różnorodności i wartości ludzi. Potem nastąpił podział na „nadludzi” i „podludzi”, na „godnych życia” i „niegodnych życia”. Liczone w tysiącach mordy na ludziach chorujących psychicznie wystawiają na próbę pojęcie „zaufanie”. Wielokrotne nadużycie zaufania przez lekarzy i personel pielęgniarski wobec powierzonych im opieki ludzi jest jednoznaczne.

I tak kłamstwa oraz oszustwa należały do codzienności opieki. Przeprowadzane były masowe sterylizacje, ukrywane jako konieczne zabiegi operacyjne. Prawdziwe przyczyny „przeniesienia z zakładu” nie były nazwane. Szare autobusy GEKRAT (Ogólnodostępnej Służby Transportu Chorych) odbierały ludzi z zakładów i domów opieki, prawdziwy cel podróży był przemilczany. I tak podróż „szarym autobusem” kończyła się śmiercią.

Zbrodnie nacjonalizmu na ludziach psychicznie chorych mają w Niemczech skutki aż do teraźniejszości. Nadal obserwujemy stigmatyzację psychicznie chorych w życiu codziennym. Wykluczenie spotykane jest w wie-

lu obszarach życia społecznego. Dostyc często spotyka się zrównanie diagnozy z osobą. Manifestowanie różnorodności prowadzi do jasnego przypisywania ról w opiece i pielęgnacji.

Te ograniczenia w życiu codziennym ludzi z dolegliwościami psychicznymi należy znieść w celu stworzenia warunków do zaufania. Zasadniczo oznacza to, że zaufanie nie może być budowane pod przymusem, lecz w najlepszym razie może powstać wtedy, kiedy stworzone będą do tego określone warunki.

Powstanie zaufania może być wspierane przede wszystkim,

- jeśli osoby chorujące psychicznie i profesjonaliści spotkają się na równej płaszczyźnie,
- jeśli obie strony znajdą nową tożsamość, która pozwoli zepchnąć na dalszy plan stały podział ról.

Potrzeba tym samym odkrycia „wysp w codzienności”, które zniosłyby ten przyjęty podział ról i umożliwiły wspólną tożsamość. Należy znaleźć lub wykreować miejsce, gdzie diagnozy nie mają znaczenia, gdzie ludzie mogą znaleźć nową tożsamość, a wspólnota wszystkich uczestników jest na pierwszym planie, gdzie w centrum stoi przynależność zamiast wykluczenia.

Taką właśnie „wyspą codzienności” może być w ramach religii i wiary wspólna msza święta, umożliwiająca powstanie wspólnoty, z której może wyrosnąć wspólne zaufanie.

Obecni uczestnicy jako wspólnota przeżywają wspólne wyznawanie wiary i wspólne

uczestnictwo we mszy św. Wspólnie odprawiane msze św. pomiędzy Fundacją Pinel w Berlinie i sąsiednimi parafiami odznaczają się następującymi cechami:

- wspólne śpiewanie
- czytanie biblii
- wspólna modlitwa
- bycie razem po zakończeniu mszy przy kawie i cieście.

Wspólne śpiewanie:

Śpiew jest elementem łączącym na płaszczyźnie międzyludzkiej. Stwarza on określoną atmosferę duchowości w czasie spotkania polegającego na współbrzmieniu, które na czyisto językowej płaszczyźnie jest nieosiągalne. Korzystanie ze znanych tekstów i melodii łączy ludzi psychicznie chorych w nadrzędnej religijnej wspólnoty, w której mogą czuć się dobrze i bezpiecznie.

Czytanie biblii:

Na pierwszym planie są teksty ukierunkowane w szczególny sposób na własną sytuację i historię życiową i rozumiane jako definitywna obietnica wyzdrowienia. Korzysta się też z tekstów odnoszących się do wspólnoty dzieci bożych i ukierunkowanych tym samym na przezwycięzenie izolacji i samotności. Korzysta się z biblijnych słów rozumianych jako zaproszenie do nowego kierunku w życiu.

Wspólna modlitwa:

Modlitwa jest elementarną formą wyraża-

nia komunikacji religijnej. W modlitwie osoba modląca się szuka kontaktu z boską rzeczywistością, aby chwalić, dziękować, skarżyć się i prosić. Również w sytuacjach ekstremalnych modlitwa otrzymuje zdolność mowy i dialogu. Szczególną formą modlitwy jest modlitwa o wstawiennictwo. W ten sposób usłyszane i wysłuchane zostają prośby ludzi, którzy z trudem mogą przezwyciężyć własne milczenie.

Bycie razem po zakończeniu mszy przy kawie i cieście:

Rozmowy prowadzone na spotkaniu przy kawie po mszy prowadzą do tego, że wspólnota ma ciąg dalszy na innej płaszczyźnie. Rozmawia się na tematy, na które w życiu codziennym nie ma miejsca (np. Czym jest szczęście w życiu?). Ludzie umawiają się na wspólne przedsięwzięcia (platforma komunikacyjna). Uczestnicy przedstawiają propozycje tematów na kolejną mszę św. (np. w listopadzie odbyła się msza św. w intencji Holokaustu).

Opisane cechy charakterystyczne mszy św. posiadają jedyny w swoim rodzaju skutek odnośnie tworzenia bazy zaufania.

W centrum jest tutaj kreowanie nowej tożsamości.

Odkrywanie nowej tożsamości i wspólne celebrowanie mszy świętej tworzą wspólnotę, z której może wyrosnąć zaufanie.